NOWA

PANORAMA

DODATEK NIEDZIELNY
„ILUSTROWANEJ REPUBLIKI“

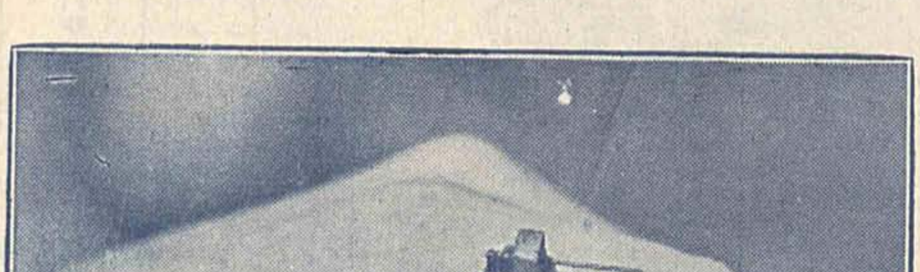
Łódź, 13-go grudnia 1925 r.



W Piotrogrodzie ukończony został wielki raid samochodowy: Piotrogród — Tyflis — Moskwa. Zwycięskie „Fiaty“ stoją przed kościołem Aleksandra II w Piotrogrodzie.



W szpitalach amerykańskich w salach dla chorych ustawiono aparaty radjoodbiorcze.



Najmniejszy motorek świata: funkcjonuje w oprawie pierścionka.

ŻYCZENIA IBSENA.

Ibsen zapytany przez młodą i piękną damę, czegoby najbardziej pragnął, odpowiedział:

„Chciałbym w tej chwili kupić sobie jacht i pojechać do Ceylonu, do kraju słońca i piękna.

Dama ta podobno się obraziła...

NOWY I STARY TESTAMENT.

Pewnego dnia baron Rotszyld był na obiedzie wraz z arcybiskupem i Heinem u ministra.

W chwili, gdy goście udali się do sali jadalnej, arcybiskup cofnął się, ustępując pierwszeństwo Rotszyldowi; gdy ten zaczął się sprzeciwiać, Heine zawołał: „Panie baronie, stary testament wcześniej wyszedł, niż nowy!...

LESSING I KSIĄŻKI.

Lessinga, liczącego wówczas siedem lat, pewien malarz chciał namalować przy klatce z ptakami.

Lessing rozpłakał się i nie chciał pozować, dopóki nie postawiono go obok stosu książek.



W domu mikada odbył się ślub: Książę Kuni i księżniczka Kazuko Shinazu.



Amulecik murzynki— „bóg piękna". De gustibus non est disputandum...



Nowy model pyjamy, bardzo modny w Paryżu i Londynie.



Prezes związku ludzi wysokiego wzrostu w St. Zjednoczonych wystosował list do związku hotelarzy; w liście domaga się, aby hotele zaopatrzone były w łóżka, mogące pomieścić olbrzymów.



Japonja coraz bardziej europeizuje się: Książe Asaka gra w golfa..



— Więc chce pani swój portret. Dobrze, niech pani zdejmie kapelusz.
— Jakto?.. I już?...



LEKARZ: Zbadałem pańską żonę i muszę panu powiedzieć, że ona mi się wcale nie podoba.
MĄŻ: Mnie też, panie doktorze..

Testament na jajku.

Obecnie zajmują się sądy angielskie sprawą ciekawego i jedynego w swoim rodzaju testamentu. Spisany jest on bowiem na zwyczajnem jajku kurzem, a to przez pewnego marynarza, który zginął widocznie na pełnem morzu.

Testament spisany jest ołówkiem chemicznym dosyć nieczytelnie, jego brzmienie jest następujące: „Za wszystko, co posiadam". Prócz nazwiska podany jest tylko dzień miesiąca i rok. — Nazwy miesiąca brak. Ponieważ brak tychże wszelkich świadków, podpisanych na tym testamencie, stąd jest rzeczą wątpliwą, czy testament jest ważny wobec prawa angielskiego.

Władze kazały obecnie sporządzić fotografję testamentu jajowego do którego przywiązany jest spory majątek. Jakkolwiek spisano już dosyć dużo niezwykłych testamentów, to jednakowoż wspomniany wyżej jest chyba jedyny w swoim rodzaju.

Amerykę zrujnuje... prohibicja.

Amerykański uczony Henryk Van Meter, członek chicagoskiej „Ligi Pisma św." podał świeżo statystykę kosztów, jakie pociąga za sobą prohibicja. Cyfry te są istotnie przerażające.

I tak zbrodnie, wywołane prohibicją, kosztują Amerykę 16 miljardów dolarów rocznie.

Strata w życiu ludzkiem, spowodowana nieustannemi walkami między agentami rządowymi a przemytnikami, oraz straty w skonfiskowanym towarze, oblicza Van Meter na 80 miljardów dolarów. Sumę tę wypłacają co rocznie towarzystwa asekuracyjne.

Wreszcie koszty procesów, wynikłych na tle przestępstw prohibicji wynoszą rocznie 12 miljardów dolarów.

Zdaniem Van Metera dalsze utrzymanie prohibicji zrujnuje zupełnie Amerykę.

Elastyczny marmur.

Z Londynu donoszą o wynalezieniu tam nowej masy plastycznej, którą wynalazca nazwał „elastycznym marmurem".

Z masy tej sporządzone naczynia przypominają wyglądem naczynia marmurowe i nadają się też do celów kuchennych, a posiadają tę zaletę, że nie pękają od ognia i nie ulegają stłuczeniu, co — zdaniem wynalazcy — zapewnia im wielką przyszłość.

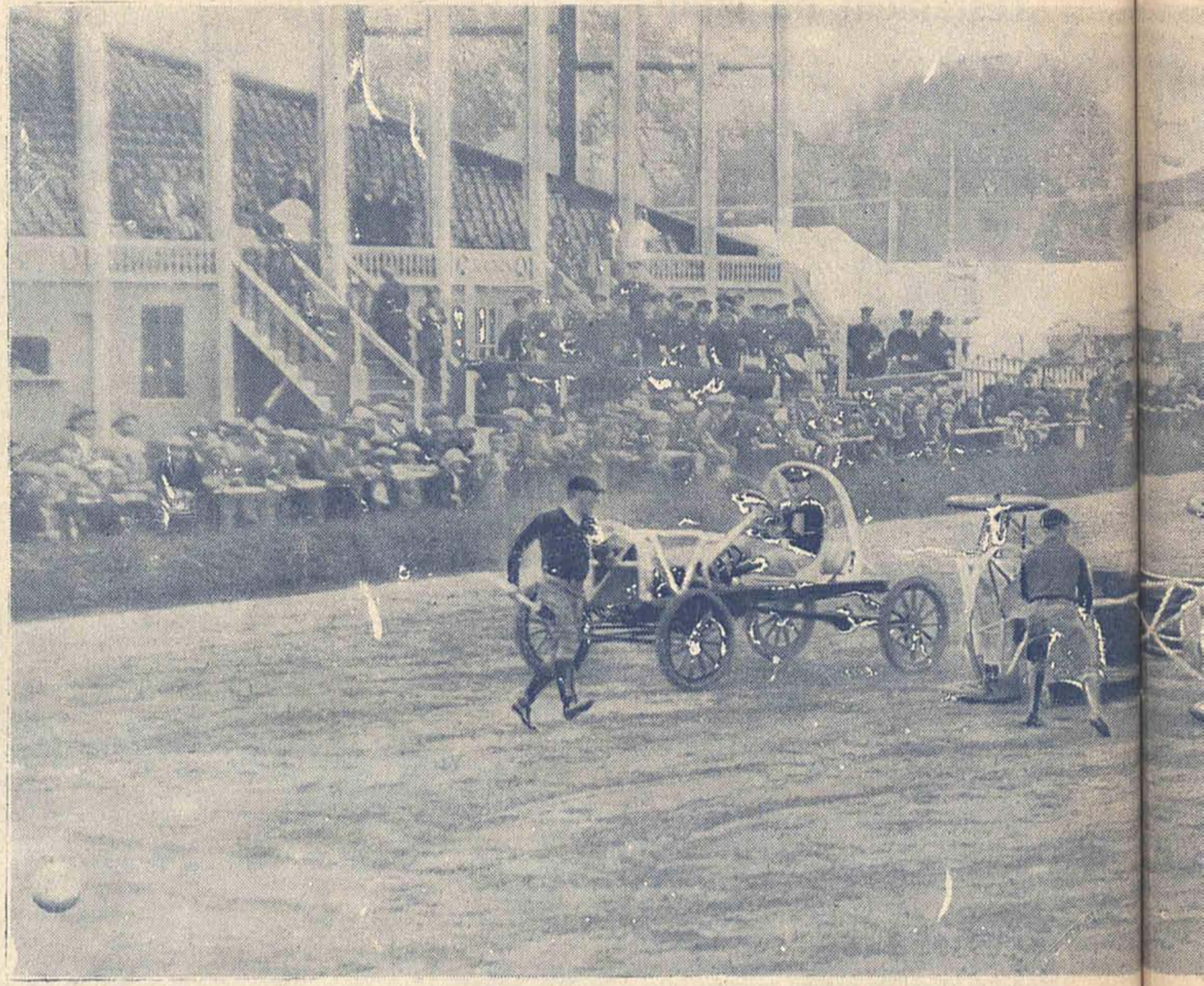


Maleńka miss Ford, najbogatsza dziedziczka świata.

Palarnie dla uczenic kolegjum.

Wobec wzmagającego się śród płci pięknej zwyczaju palenia papierosów, zarząd kolegjum żeńskiego im. Bryana w Filadelfji był zmuszony, aby nie zniechęcać swych pupilek, urządzić dla nich palarnię w murach kolegjum!

Zapewne współzawodniczące z powyższem kolegjum amerykańskie szkoły żeńskie będą musiały pójść za tym przykładem, zachęcającym do nauki.



Tragiczny moment z gry w polo na samochodach, uprawianej z zamiłowan w

Proces z powodu kichania.

Najsłynniejszy paryski twórca mód, wielbiony przez strojnisie Poiret, zaskarżył redaktora jednego z miesięczników paryskich o znieważenie żony jego.

W piśmie tem ukazał się artykuł o niesfornem zachowywaniu się publiczności podczas przedstawień w teatrach paryskich i głośnem kichaniu pani Poiret na ostatniej premjerze. Poiret żąda jako zadośćuczyniena 5000 fr. które zgóry przeznacza na biedne pracownice igły.

W procesie tym ofiarowały się służyć jako świadkowie strony skarżącej najpierwszorzędniejsze artystki Paryża ze słynną królową mody Agnes Sorel na czele.

Powstanie nowego miasta.

Przed paroma dniami rozpoczęły się prace nad rozkopaniem ziemi i układaniem fundamentów pod powstającem nowem miastem „Arabkir" przeznaczonem dla ormian uciekających z Turcji.

Miasto to położone pomiędzy rzekami Aczesdan i Guadarcian oddalone będzie zaledwie o kilka kilometrów od stołecznego miasta Eriwanu.

Potrzebnych kapitałów dostarczyli ormianie, którzy wyemigrowali do Ameryki. Na zapoczątkowanie budowy złożyli oni już 100 miljonów dolarów.

Przystąpiono do budowy 100 jednopiętrowych domów, służących każdy dla dwuch rodzin, a następnie planowaną jest rozbudowa miasta dla pomieszczenia kilku tysięcy rodzin.

Swiatowa mistrzyni stenotypistek.

Panna Odtetè Piau, 22-letnia pa
żanka, zdobyła francuski championat
pisaniu na maszynie. Na jednym z k
kursów przed 7 laty zdobyła ona za
szybsze i najdokładniejsze pisanie
maszynie nagrodę 2500 franków, a
tej pory zdobywała jeszcze różne i
nagrody za swoją zdolność zawodo
Obecnie jest ona najlepszą siłą ligi
rodów, czemu dziwić się nie można,
ro mając już lat 16, stenografowała
słów na minutę, a obecnie stenogra
jeszcze szybciej, a matka jej poświ
się temu samemu zawodowi i rów
należy do pierwszorzędnych sił tego
dzaju.



...wan w Nowym Świecie.



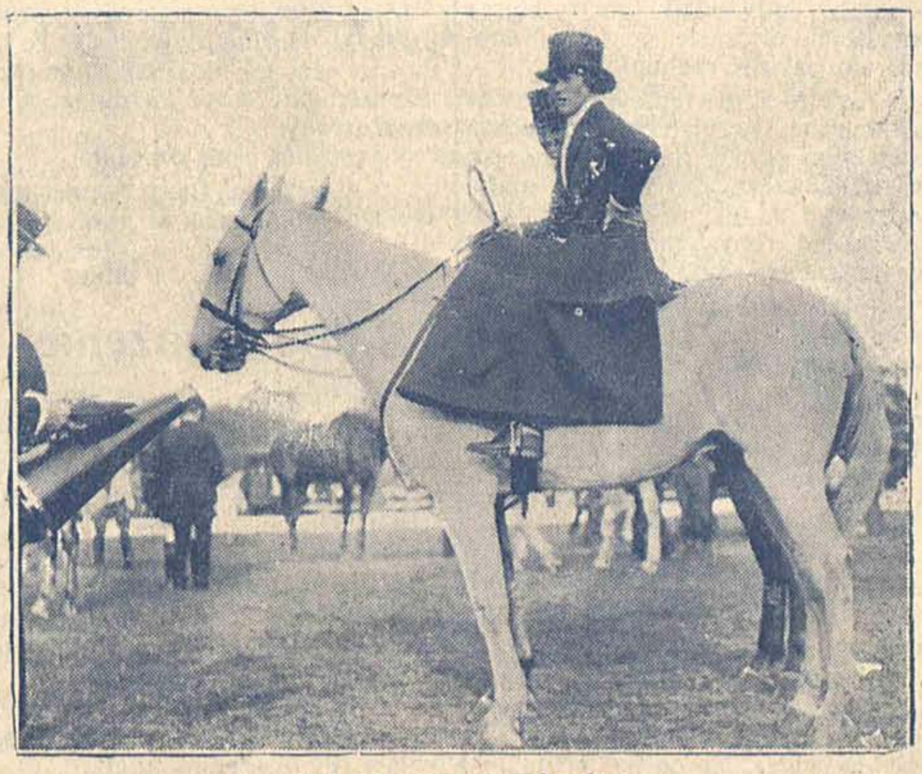
Tenor Davis podczas pobytu we Włoszech zmierzył siłę swego głosu z głosem największego dzwonu w kościele św. Chrztu w San Diego. Okazało się, iż głos śpiewaka jest silniejszy...

Osiemdziesiąt cztery godziny tańca.

Zrodzone przed kilku laty w Ameryce błazeństwo osiągania rekordów pod względem wytrzymałości w tańcu, zna lazło naśladowców we Francji.

Z Metzu donoszą, że niejaki Charles Nicolas wytrzymał, tańcząc w hotelu Union, w Rombas, osiemdziesiąt cztery godziny bez wypoczynku pobijając w ten sposób rekord włocha Gino Tirano, który niedawno tańczył w Metzu w ciągu siedemdziesięciu ośmiu godzin.

Ale Nicolas nie jest jeszcze zadowolony ze swego rekordu i dąży do osiągnięcia rekordu stugodzinnego, aby w ten sposób pobić pewnego anglika, który potrafił tańczyć przez dziewięćdziesiąt sześć godzin.



Wyścigi amazonek w Londynie.



Oddział jeńców riffeńskich w obozie hiszpańskim.

Urzędnik i szef.

Mojżesz Mendelsohn był na początku swojej karjery życiowej urzędnikiem u jakiegoś kupca. Razu pewnego odwiedził go w biurze przyjaciel, w czasie, gdy M. pracował nad jakimś rachunkiem.

— Czy to sprawiedliwie — zawołał oburzony przyjaciel — żeby pan z tak tęgą głową, musiał zajmować się rachunkami człowieka tak małej wartości, jakim jest pański szef. Czy to nie ironja, żeby pan był jego sługą, a on pańskim szefem".

— Skoro ów jest szefem, a ja jego urzędnikiem, mam tem samem zapewniony byt, gdybym ja natomiast był szefem, coby ów biedny zrobił?... Marłby z głodu — odpowiedział spokojnie Mendelsohn.

W szkole.

Nauczyciel: Poeta Milton był ślepy. Rozumiecie?

Klasa: Tak!

Nauczyciel: Rabinowicz, powiedz mi więc, na czem polegało nieszczęście Miltona?

Rabinowicz: Że on był poetą...

Tylko jedna strona.

Znakomity poeta Uhland był bardzo lakoniczny i listy jego do żony zawierały zazwyczaj kilka słów.

Razu pewnego podczas gorącej dyskusji, Uhland dowodził, że nie można żadnej kwestji ujmować jednostronnie, gdyż każda rzecz ma dwie strony.

Na to żona jego wtrąciła:

— A przecież listy twoje mają zawsze tylko jedną stronę!...

Słabe wrażenie.

Gdy Tołstoj skończył dramat swój „Potęga ciemnoty", przeczytał go kilku wieśniakom, by przekonać się, jakie to wywrze na nich wrażenie.

Rezultat był niespodziany.

W najtragiczniejszych miejscach, których sam Tołstoj nie mógł bez łez odczytać, słuchacze wybuchali głośnym śmiechem.

Gdyby jednak znakomity dramaturg zraził się tą oceną, nie znalibyśmy tego cennego dzieła.

Odpowiedzi od redakcji.

Pani Helenie R., w Zgierzu. — Ani jeden z czterech przysłanych wierszy nie nadaje się do druku. — Słabe, choć może niepozbawione akcentu szczerości.

Pani Marji P., w Łodzi. — Zarówno wiersze satyryczne jak i „Bajka o szczęśliwym kraju" ze względu na brak satyry w pierwszych utworach, a poezji w drugim — nie mogą być umieszczone.

Panu A. Strz., w Łodzi. — Nadzieje Pańskie, niestety, były płonne. Wiersz, wbrew przypuszczeniom autora, nie zdołał ominąć szczęśliwie kosza redakcyjnego.

Pani Helenie K., w Łodzi. — Przychylając się do prośby Pani, dotyczącej zachowania dyskrecji w razie nieumieszczenia przysłanego wiersza, wstrzymujemy się od dalszych uwag.



Płaszczyk z czarnej „cashe", zyskujący prawo obywatelstwa wśród eleganckich włoszek.



Szczytem mody paryskiej jest parasolka zawierająca w rączce papierośnicę.

DZIECINSTWO.

Słonecznego pokoju wesołość
dziecinna
Skrzypiących drzwi melodja stara, zardzewiała,
Jakieś uczucie — miłość szczera
i niewinna,
Bajeczka zapomniana — idylla
taka mała....
Na oknach zawieszone śnieżyste
firanki,
W wazonach oleandry, na lustrze
konwalje,
Wieczorne sine zmierzchy, wyszarzałe ranki
Zmieniały sie jak w kartach tasowane talje.
Na biurku stare książki w ozdobnych oprawach
Pamiątki, podarunki z lat dawnych, chłopiecych

A przy drzwiach zły kościotrup
o trzeszczących stawach —
Strach w nocy i zagadka mych
myśli dziecięcych.
Na gzymsie kredensowym stał
zegar dzwoniący.
Lichtarze srebrno-białe, figurki z
fajansu,
Flaszeczki i słoiki o zapachu mdlą
cym
I zapylona kartka z jakiegoś romansu...
Ach, wczoraj, wczoraj dawne,
miłe i kochan e —
Życie obrazków z książek, życie
sowizdrzała,
Wspomnienia przedawnione, mgłą
czasu owiane —
Bajeczka zapomniana, idylla taka mała...

Jerzy Rdzawiec.

Tylko porządni ludzie!

Doktór Veron, redaktor pisma „Revue de Paris", w którem pracowali Sainte-Beuve, Merimee, George Sand, Alexander Dumas i Balzac jadł obiad pewnego dnia w towarzystwie Nestora Roqueplana i innych literatów.

W trakcie tego lokaj zameldował ówczesną sławną aktorkę Rachel. Veron, który żył z nią wówczas w niezgodzie skoczył i zawołał:

— „Powiedz, że mnie w domu niema, na przyszłość dom mój będzie otwarty tylko dla porządnych ludzi.

— Ach — zawołał na to Roqueplan, wskakując również z miejsca i odrzucając serwetkę, — winien pan był odrazu nam powiedzieć, że urządza pan pożegnalną ucztę".

Towarzystwo wybuchło śmiechem, Veron zaprosił Rachel, która została obrana królową bankietu.

Żałobny Figaro.

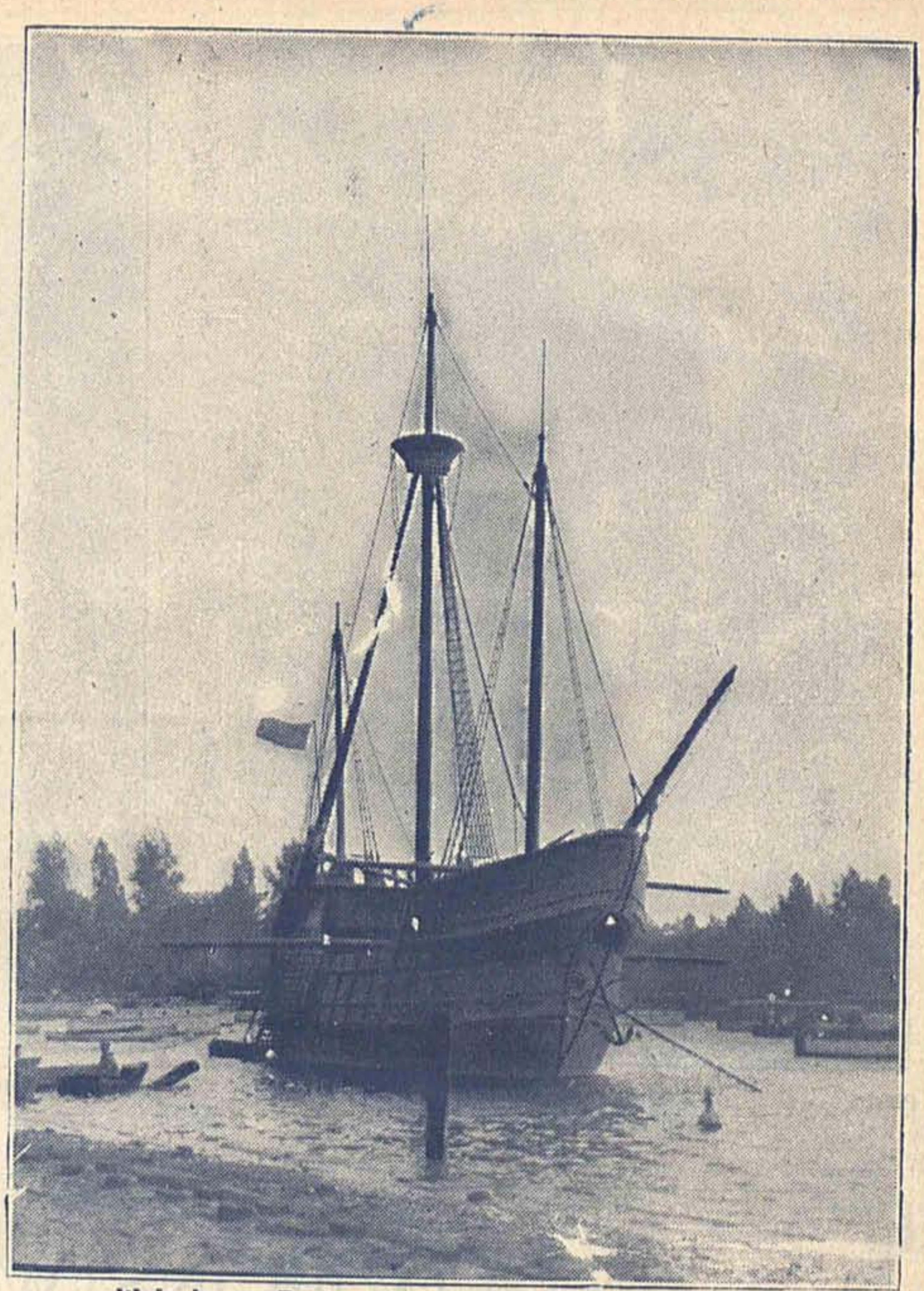
Po upadku gabinetu Martignaca w roku 1829 wolność prasy została bardzo ograniczona. Pewnego dnia redaktorzy „Figara" i „Le rue de Paris" będąc mocno podchmieleni płakali rzewnemi łzami nad zdeptaną wolnością słowa i ażeby dać wyraz swego żalu kazali wydrukować „Figaro" w żałobnych obwódkach. Gazeta została skonfiskowana i redaktor osadzony w więzieniu.

Nowy surdut Klopstocka

Znany niemiecki poeta Klopstock dostał za swoje dzieło „Messjada", które jak wszystkie ówczesne dzieła było apoteozą czci i honoru, od wydawcy 2 talary, i w razie wyczerpania pierwszego nakładu otrzymać miał całego dukata.
Profesor Meier, kłócił się z wydawcą, który na dziele Klopstocka zrobił wspaniały interes. Przemówiło to do jego sumienia, a gdy Klopstock w stanie, wzbudzającym litość, przyjechał do niego, kazał mu uszyć nowy surdut i następnie oprowadzał go po całym mieście, po kazując swoje poczucie honoru i wspaniałomyślność. Klopstock rzekł: „Ideologja mojej Messjady nie poszła na marne, przykryła mi bowiem plecy".

Ojciec i syn.

Po premjerze „Damy Kameljowej" Dumasa syna, która została entuzjastycznie przyjęta, autor napisał do Dumasa ojca: Wielkie zwycięstwo!... kwiaty i brawa... przypuszczałem, że jestem na twojej sztuce. Zebrał **Mlecz. H.**



W Jackson Park, niedaleko Chicago, ustawiono wierny model okrętu, na którym Krzysztof Kolumb dokonał odkrycia Ameryki.

Zmienność sławy.

Na początku swojej karjery życiowej dzieła wielkiego filozofa Artura Szoppenhauera cieszyły się małą popularnością i w towarzystwie przedstawiano go jako syna znakomitej romansopisarki Johanny Szoppenhauer. Romanse matki prędko poszły w zapomnienie i zabłysła gwiazda Artura. Przedstawiano więc ją potem jako matkę znakomitego filozofa Artura Szoppenhauera.

Kotlet smaczniejszy od głowy.

Tołstoj był pewnego dnia wraz z Turgieniewem na obiedzie u Fjeta. W czasie ostrej sprzeczki Turgieniew rzucił widelec w głowę Tołstojowi.

— Ależ, kochany panie, — rzekł na to Tołstoj, — sądzę że kotlet jest smaczniejszy od mojej głowy"!

Kiepskie poezje.

James Ballantyne złożywszy pewnego dnia wizytę Walter Scott'owi zastał w gabinecie poety córkę jego Zofję, liczącą wówczas dwanaście lat.

— Czy czytała już pani „Pannę morza", ojca pani, zapytał Ballantyne.

— Ależ nie, — odpowiedziała wzruszona miss Sophil, — papa mówi, że niema gorszych rzeczy dla młodych ludzi, niż kiepskie poezje".



Właścicielka salonu mód w New Jorku po powrocie z trzeciej po róży dokoła świata z zadowoleniem okazuje swą walizkę, upstrzoną rozmaitemi nalepkami hotelowemi



W paryskim pałacu lodowym rozpoczął się już sezon ślizgawkowy.

Rozwiązanie krzyżówki.

Z „Nowej Panoramy" z dnia 6 grudnia

				B		P				
			T	A	R	Ł	O			
		D	O	K		A	K	T		
	M		K	U	S	Z	A		Ż	
D	E	J			P			O	U	I
	K	A	T	A	R	Z	Y	N	A	
A	K	R			Y			I	W	A
	A		W	O	T	A	N		I	
		C	A	B		T	A	O		
			N	O	S	A	L			
				K		K				

Rozwiązanie szarady.

MI-NI-STER.

Drogą losowania nagrody otrzymali:

Plut. Olek Grzanka — IV szwadron taborów w Łodzi — 3 bilety do „Casina".

Ewa Praszkierówna — Smugowa 12 — 3 bilety do „Luny".

Edzia Różańska — Piotrkowska nr. 117 — 2 bilety do „Casina".



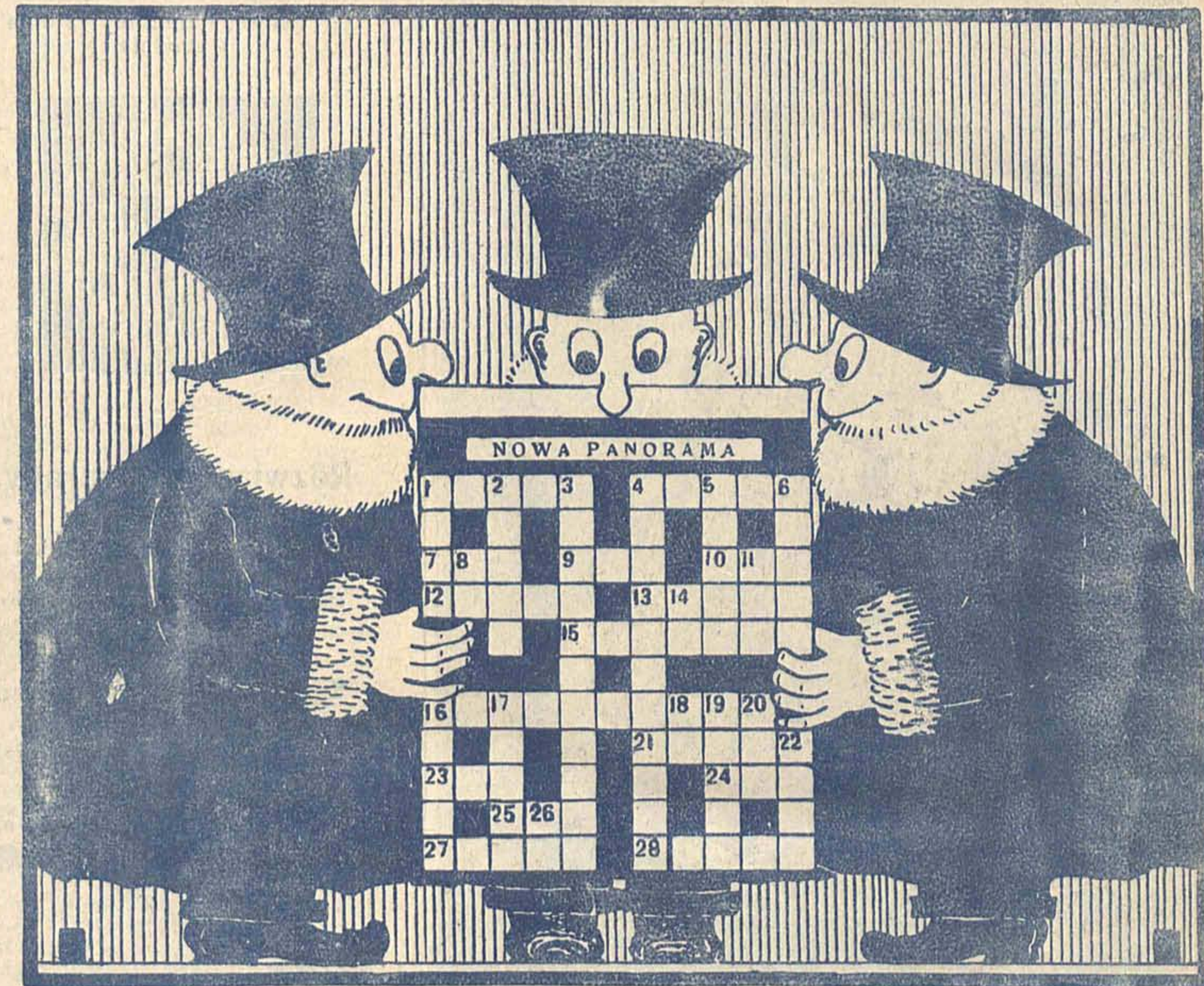
— Podoba ci się ta śliczna dama z utlenionemi włosami?

— Nie.

— W takim razie nie masz gustu.

— Ale miałem go dawniej — bo to moja żona.

ZADANIE KRZYŻYKOWE. -- Ułożył Mat.



Wyrazy czytane poziomo:

1. Filozof niemiecki XVIII—XIX w.
4. Dwie partje wygrane w grze w wista lub winta.
7. Zwierzę żyjące na północy.
9. Przyimek.
10. „Czerwony" po angielsku.
12. Istota jednokomórkowa.
13. Inaczej lęk.
15. Człowiek o poglądach krańcowych.
16. Zwierzę morskie należące do głowonogów.
21. Rzymska bogini myśliwstwa.
23. Cyfra w dwuch obcych językach.
24. Znany polski komik cyrkowy.
25. Pierwszorzędny klub footbalowy w Wiedniu.
27. Robotnik pracujący przy obróbce drzewa.
28. Imię żeńskie francuskie używane w piosenkach.

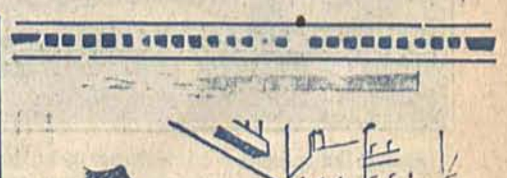
Wyrazy czytane pionowo:

1. Bogini grecka.
2. Rodzaj tarasu.
3. Poeta polski XIX wieku, autor „Wiochny" i „Kaliny".
4. Roślina z rodziny wrzosieniowatych.
5. Rodzaj warzywa.
6. Zwój pergaminowy, zawierający pięcioksiąg Mojżesza.
8. Spółgłoska fonetycznie.
11. Imię żeńskie.
14. Spójnik.
16. Ubiór liturgiczny kapłana.
17. Roślina z rodziny ślazowatych.
18. Odwrócone inicjały poety polskiego z grupy „Skamandra".
19. Małorosyjska nazwa barana.
20. Ptak żyjący w Ameryce zwrotnikowej.
22. Syn Lota, brat Moaba.
26. Spójnik łaciński.

⁂

Za trafne rozwiązanie krzyżówki redakcja „Nowej Panoramy" przeznacza 3 nagrody:

Nagroda I: 3 bilety do „Casina".
Nagroda II: 3 bilety do „Luny".
Nagroda III: 2 bilety do „Casina"



Ona: Czemu jesteś taki smutny?
On: Nałożono na mnie nowy podatek
Ona: Jaki?
On: Akuszeryjny...